

Sygn. akt II K 115/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Jagielska -Bogucka

Protokolant st. sek. sąd. Anna Świącicka- Wilczek

w obecności Prokuratora Zbigniewa Chmielewskiego

przy udziale oskarżyciela posiłkowego P. J.

po rozpoznaniu dnia 29.10.2015, 7.01.2016, 15.03.2016, 17.05.2016, 5.07.2016, 29.09.2016

sprawy **A. M.**,

s. J. i M. z d. S.,

ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że:

W dniu 22 maja 2013 roku w miejscowości G. A. M. dokonał uszkodzenia ciała P. J., w ten sposób, że uderzając rękoma i kopiąc po ciele P. J. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci powierzchownego urazu głowy, urazu żeber po stronie lewej, złamania V kości śródreźcza prawego z przemieszczeniem oraz rany podeszwy lewej powodując naruszenie czynności narządu ciała na czas powyżej siedmiu dni

tj. o czyn z art. 157§1kk

orzeka:

1. oskarżonego **A. M.** uznaje za winnego tego, że w dniu 22 maja 2013 roku w miejscowości G. dokonał uszkodzenia ciała P. J., w ten sposób, że uderzając rękoma spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rozległego krwiaka przedramienia lewego, rozległego krwiaka prawego podudzia, krwiak klatki piersiowej po stronie lewej, otarcie skóry kolana lewego, powierzchownego urazu powierzchownego głowy, urazu żeber po stronie lewej powodując naruszenia czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, czym wyczerpał znamiona czynu z art.157§2kk i za to z mocy art.157§2kk skazuje i wymierza karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość 1 stawki na kwotę 10 złotych.

2. zasada od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania wydatki 506zł i opłaty 50 zł.

sygn. akt II K 115/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w/m po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym i wykonując zalecenia Sądu Okręgowego w Ostrołęce ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony A. M. i oskarżyciel posiłkowy P. J. są kolegami. Umówili się, że A. M. wywiezie z posesji P. J. zbędny mu gruz, wykorzystana go przy budowie. Formą rozliczenia miał być wspólnie wypity alkohol.

W dniu 22 maja 2013r oskarżony przyjechał po gruz, wywoził go ciągnikiem do godzin popołudniowych. Po zakończonej pracy mężczyźni wypili wspólnie 1 butelkę wódki w domu J.. Następnie wypili jeszcze jedną butelkę, którą kupiła im żona M.- M.. Oskarżony ani oskarżyciel posiłkowy nie chcieli zakończy biesiadowania, byli już pod działaniem alkoholu, prowadzili wymianę zdań, która zakończyła się awanturą. Pod wpływem alkoholu oskarżony M. zaczął zachowywać się coraz bardziej agresywnie, najpierw wylał alkohol z kieliszka na stół, oblewając żonę J.. Od słów mężczyźni przeszli do rękoczynów. Szarpali się wzajemnie okładali pięściami, popychali, przewracali na podłogę. Początkowo miejscem awantury była kuchnia, potem przenieśli się na korytarz, a następnie na schody przed dom. Oskarżony M. razem z pokrzywdzonym J. szarpali się i uderzali, przewracali się. Zdarzenie to widziała I. J. (1) szwagierka pokrzywdzonego i zaproponowała, że odwiezie oskarżonego M. do domu. Gdy podjeżdżała samochodem oskarżony zawrócił się i ponownie zaczęła się między mężczyznami szarpanina. Widząc, co się dzieje I. J. (2) usiłując zakończy tą awanturę krzyknęła, że zaraz przyjedzie policja, faktyczna wezwała funkcjonariuszy policji. Po zakończonej bijatyce oskarżony M. pośpiesznie wyszedł z posesji J. pieszo, sam wrócił do domu.

Na skutek tego zdarzenia oskarżyciel posiłkowy P. J. doznał obrażeń w postaci rozległego krwiaka przedramienia lewego, rozległego krwiaka prawego podudzia, krwiak klatki piersiowej po stronie lewej, otarcie skóry kolana lewego, powierzchownego urazu głowy, urazu żeber po stronie lewej powodując naruszenia czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni.

Oskarżony A. M., który w sprawie sygn. akt II K 551/13 był pokrzywdzonym doznał obrażeń ciała w postaci stanu po urazie głowy (stłuczenie okolicy podoczodołowej lewej), stłuczenie klatki piersiowej oraz powierzchowny uraz jamy brzusznej naruszające czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni.

P. J. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w/m z dnia 03.09.2014r został skazany za czyn z art.157§2kk na karę grzywny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

wyjaśnienia oskarżonego A. M. (k 206), częściowe zeznania świadków P. J. (k 280), I. J. (2)(k 208), I. J. (1) k 218), M. M. (3) (k 207), U. S. (k 210), opinia biegłego M. C. i opinia biegłego Z. O. (k 6,44,34,44, 243,259), odpis orzeczenia wraz z uzasadnieniem w sprawie sygn. akt II K 551/13 (k 244-249),

Zeznania świadka Ł. M., J. M., A. P. nie wnoszą nic istotnego do sprawy, nie byli oni bezpośrednimi świadkami zajścia. Świadkowie jedynie wiedzą, że mężczyźni się pobili.

Świadkowie funkcjonariusze policji K. A. (k 238) i K. P. w swych zeznaniach nie potrafili wskazać szczegółów zdarzenia.

Oskarżony A. M. słuchany w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w swych wyjaśnieniach przedstawił przebieg wydarzeń wskazując, że prawda jest, iż doszło do awantury, wymiany zdań, potem rękoczynów między nim a P. J.. Atakującym był J., on zaś jedynie się bronił. Na skutek tego zdarzenia doznał obrażeń ciała i był pokrzywdzonym w sprawie gdzie P. J. był oskarżonym.

Oskarżyciel posiłkowy P. J. doznał obrażeń ciała po stronie lewej w postaci rozległego krwiaka przedramienia lewego, rozległego krwiaka prawego podudzia, krwiak klatki piersiowej po stronie lewej, otarcie skóry kolana lewego, powierzchownego urazu głowy, urazu żeber po stronie lewej. Jak wynika z dokumentacji medycznej oraz samych zeznań pokrzywdzonego doznał on także obrażenia ciała w postaci złamania V kości śródreżca prawego. Pokrzywdzony J. zeznał, iż obrażenie to powstało na skutek przewrócenia się na prawą stronę, gdy oskarżony zepchnął go ze schodów. J. jest osobą praworęczną. Pokrzywdzony w swych zeznaniach zaprzeczał, aby uderzał M..

Bezspornym jest i wynika to z jednoznacznej opinii biegłego M. C., iż obrażenie w postaci złamania V kości śródreżca prawego powstało u J. na skutek uderzenie przez niego oskarżonego M. w twarz pięścią. Jest to „złamanie bokserkie”, czyli urazu doznaje sam sprawca. Należy, więc jednoznacznie przyjąć, że obrażenie w postaci złamania V kości śródreżca nie powstało na skutek przewrócenia się, nie spowodował tego urazu oskarżony M.. Złamanie to było obrażeniem najpoważniejszym i ze względu na to można było przyjąć obrażenia ciała na okres powyżej 7 dni, pozostałe obrażenia, które odniósł J. są obrażeniami poniżej 7 dni. Istotnymi w sprawie są znajdujące się opinie sądowo-lekarskie, ale opinia, która pozwolił bezspornie rozstrzygnąć kwestie obrażeń ciała jest opinia biegłego M. C., która została wydana po zebraniu dodatkowego materiału w postaci dokumentacji medycznej(k 259) . **Biegły C. wskazał**, że tego typu złamanie zwane bokserkim powstałe w wyniku silnego uderzenia zaciśnięta pięścią w twarde podłoże. W tym wypadku była to lewa kość jarzmowa A. M.. Tego typu złamanie w wyniku wypadku jest praktycznie wykluczone. Osoba przewracająca się broni się przed upadkiem, prostuje kończyny a nie zaciska je w pięści, jest to pogląd jasny, logiczny i w pełni przekonywujący. Sąd zgadza się z nim w całości. Biegły O. obecny przy wygłoszeniu opinii ustnej w pełni z nią się zgodził. Nie było, więc potrzeby konfrontacji biegłych, gdyż zaprezentowali ten sam pogląd. Sąd w pełni przyjął, iż opinia ta jest jasna, pełna i nie budzi wątpliwości.

Dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego należy zanalizować i poddać ocenie zeznania pokrzywdzonego P. J..

Zdaniem Sądu zarówno oskarżony jak i pokrzywdzony usiłują w sposób nieudolny przedstawić każdy z nich korzystaną dla siebie wersję zdarzenia. Ani oskarżony ani pokrzywdzony nie wskazują, jaki był rzeczywisty przebieg zdarzenia.

Bezspornym jest, że mężczyźni będąc pod znacznym działaniem alkoholu wypili 2 butelki w dwóch poróżnili się, a wymiana zdań przerodziła się w szarpaninę, okładanie się pięściami, przewracanie. Zarówno jeden jak i drugi był atakowanym i broniącym się, zamieniali się rolami. Nie ma, więc żadnych wątpliwości, że obrażenia spowodowali u siebie wzajemnie. Obrażenia J. i M. są obrażeniami poniżej 7 dni. Nie ma też żadnych wątpliwości, że najpoważniejszy uraz w postaci złamania kości V śródreżca ręki prawej powstał na skutek zdanego przez J. osobę praworeczną ciosu M..

W ocenie Sądu ani wyjaśnienia oskarżonego ani zeznania J. w całości nie zasługują na uznanie ich za wiarygodne. Pokrzywdzony J. został prawomocnie skazany za pobicie M., który między innymi miał uraz stłuczenia okolicy podczołowej lewej.

Przesłuchani w sprawie świadkowie osoby najbliższe dla stron usiłowały umocnić wersję bądź to oskarżonego bądź pokrzywdzonego.

Świadcowie I. J. (2) i I. J. (1) usiłowały w sposób nieudolny wskazać, że pokrzywdzony jedynie się bronił, zaś atakował go M.. Wprawdzie opisały, że mężczyźni przewracali się, upadali. Sytuacja wydawała się na tyle poważna, że zdecydowały o zawiadomieniu policji, gdyż same nie były w stanie rozdzielić mężczyzn.

Świadek M. M. (3) żona oskarżonego w szczególności zeznała, iż o awanturze dowiedział się przez telefon od U. S., która powiedziała jej, że P. bije A.. Wtedy teść pojechał z P., ale w miarę czasu mąż wrócił do domu. Świadek zeznaje jedynie o widocznych obrażeniach, jakie miał oskarżony.

Sąd wysłuchał w charakterze świadka U. S., która jest sąsiadka J.. Świadek opisała jak wyglądał jeden z fragmentów zdarzenia. Widziała jak J. uderzył w twarz M., pięścią. To spowodowało, że świadek przestraszył się i zadzwoniła do żony M. M. (4). Była przestraszona całym zdarzeniem, nie potrafiła sprecyzować, w jaką część dokładnie było uderzenie, ręką czy pięścią. Świadek zeznawał logicznie i rzeczowo. Jest ona osobą obcą dla stron, nieskonfliktowana z nimi, nie ma, więc żadnego powodu, aby zeznawać na korzyść którejkolwiek ze stron, pouczona była o obowiązku zeznawania prawdy.

Sąd Rejonowy zważy, co następuje:

Oskarżony A. M. swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 22 maja 2013 roku w miejscowości G. dokonał uszkodzenia ciała P. J., w ten sposób, że uderzając rękoma spowodował u niego obrażenia ciała w postaci

rozległego krwiaka przedramienia lewego, rozległego krwiaka prawego podudzia, krwiak klatki piersiowej po stronie lewej, otarcie skóry kolana lewego, powierzchownego urazu powierzchownego głowy, urazu żeber po stronie lewej powodując naruszenia czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni, czym wyczerpał znamiona czynu z art.157§2kk.

Wina oskarżonego nie budzi wątpliwości i została mu udowodniona w zebranych i ujawnionym materiale dowodowym. Sąd nie podzielił tezy aktu oskarżenia odnośnie obrażeń ciała powyżej 7 dni, ustalając, że oskarżony nie spowodował u pokrzywdzonego złamania V kości śródreżca prawego. W części rozważania o materiale dowodowym Sąd wyjaśnił powody swego rozstrzygnięcia.

Oskarżony A. M. działał umyślnie, obejmując swoim zamiarem spowodowanie obrażeń ciała u pokrzywdzonego P. J. , uderzał go szarpał, przewracali się. Czyn ten skierowany jest przeciwko życiu i zdrowiu, pobicie pokrzywdzonego nastąpiło w jego domu, po wspólnym picciu alkoholu, co świadczy o poczuciu bezkarności przez sprawcę i o rażącym naruszeniu zasad prawa. Skutkiem uderzenia są obrażenia skutkujące naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni. Skutek ten jest znamieniem czynu z art. 157§2kk.

Sąd Rejonowy oskarżonego A. M. uznał za winnego czynu z art.157§2kk i wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość 1 stawki na kwotę 10 złotych, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania wydatki 506zł i opłaty 50 zł.

Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu M. kara grzywny jest adekwatną do popełnionego czynu, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu, rodzaj i charakter popełnionego przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, dotychczasowy tryb życia..

Sąd przy wymiarze kary uwzględnił fakt, że pomiędzy stronami doszło do nieporozumienia, a jeszcze stan nietrzeźwości spowodował, iż ze słów przekształcił się on w we wzajemne używanie przemocy, agresję. Oskarżony oraz pokrzywdzony byli kolegami.

Sąd wymierzając karę grzywny w tej wysokości kierował się art. 53 kk. Ustalając wysokość grzywny Sąd miał na uwadze sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego. Sąd wysokość 1 stawki dziennej ustalił na najniższym poziomie w kwocie 10 złotych.

Oskarżony A. M. pracuje na gospodarstwie rolnym i z niego się utrzymuje. Deklaruje dochód miesięczny około 4000zł, ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Jak wynika z kart karnej (k 221) był karany sądownie.

Wymierzona oskarżonemu A. M. kara grzywny jest adekwatną do popełnionego czynu, trafną i spełni swoje cele oddziaływania społecznego i indywidualnego. Jest ona wystarczającą dla osiągnięcia wobec sprawcy celów wychowawczych i represji za popełniony czyn jak również zapobiegnie powrotowi do przestępstwa. Jest ona realną dolegliwością dla oskarżonego. Przestępstwa przeciwko życiu są przestępstwami nagminnymi i powinny być karane z całą surowością, zagrażają one, bowiem najcenniejszemu z dóbr człowiek, jakim jest życie i zdrowie.

Sąd wymierzając karę ma baczyć by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu, oraz spełniała cele wychowawcze i zapobiegawcze.

Sąd Rejonowy swoje przekonanie, co do winy i kary oparł na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodach, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań i doświadczenia życiowego.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z obowiązującym prawem